**Rok 1875.** KRAKÓW 5 Sierpnia — Czwartek. **Nr. 78.**

Wychodzi **codziennie** o god. 11 rano, z wyjątkiem dni świątecznych.
**Prenumerata wynosi:** w Krakowie rocznie złr. **9**, kwart. złr **2** c. **25**, miesięcznie **80** c.
Pocztą w Austrji rocznie złr. **12**, kwart. złr. **3**, miesięcznie złr. **1** c. **15**, w Niemczech rocz. **24** mr., kwart. **6** mr.

# KRONIKA

Numer pojedynczy cent. **5**.
**Ogłoszenia** przyjmują się za opłatą po c. **5** od wiersza (petit).
**Nadesłane** (na 3éj stronie) po c. **10** od wiersza.
**Prenumeratę i Ogłoszenia** przyjmuje Administracja „Kroniki" przy ul. Sławkowskiéj Nr. 262.

Dziś Najśw. P. Marji Śnieżnéj
Jutro Przemienienie Pańskie

Redakcja otwarta codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 11 — 1 i od 3 — 5 popoł.

Wschód słońca o godz. 4. m. 29.
Zachód o godzinie 7 m. 43.

— Jutro przypada odpust Przemienienia Pańskiego w kościele XX. Pijarów.



*Kraków 5 Sierpnia.*

— Pomnik Straszewskiego został już odsłonięty. Skromny to pomnik, i innym być nie mógł w mieście, gdzie stanąć mają pomniki na cześć mężów o wielkich narodowych zasługach, — miał on być i jest rzeczywiście dowodem pamięci wdzięcznych współobywateli — gdy tamte stanąć muszą w imieniu nie miasta jednego lub cząstki kraju, ale imieniem i przy współudziale całego narodu. Że je ujrzymy i to w czasie niezbyt odległym, dziś bardziéj niż kiedykolwiek mamy spodziewać się prawo. Początek już zrobiony — przy dobrych chęciach ogółu, przy energicznym zarządzie miasta i przy chętnéj zawsze inicjatywie wybitniejszych osobistości, Kraków ozdobi się pomnikami, jakie prawem starszeństwa, skutkiem wreszcie okoliczności i stosunków, w nim tylko znajdować się mogą....

Pomnik Straszewskiego, wznoszący się na plantacjach przy zbiegu dwóch głównych alei, prowadzących do dworca kolei żelaznéj, wystawiony został za inicjatywą oddzielnego komitetu, złożonego z obywateli miasta, pod przewodnictwem dr. Kopfa. Wykonany w pracowni p. E. Stelika z granitu krajowego, mieści na sobie następujące napisy:

Od frontu u góry:

**Florjan Straszewski**

*główny uczestnik w założeniu plantacji.*

Na dole:

*Ku wdzięcznej pamięci zasług około założenia i utrzymania tych przechadzek, pomnik ten za uchwałą Rady M. Krakowa wzniesiono w r. 1874 ze składek obywatelskich, i zasiłku miejskiego.*

## MLEKO POD NOSEM.

*(Ciąg dalszy.)*

Ta odpowiedź, której towarzyszył dziwnie filuterny a potrosze i pobłaźliwy uśmiech — odebrała naraz całą powagę wyznaniu, tak mozolnie przez Milusia od trzech miesięcy przygotowywanemu. Gdyby każdy z powyższych wyrazów był muchą końską i gdyby wszystkie naraz wleciały były do nosa Milusiowi — nie mogłyby były wywołać w nim gorszego uczucia.

— Mleko pod nosem? zawołał karmazynowy cały — mleko, powiadasz pani? Dobrze, — rozumiem to... rozuzumiem dobrze i nie nalegam więcej. — Więc serce moje mniej ma u pani wartości bez wąsów? dodał patetycznie i zakończył z uśmiechem lekceważenia jak najsztuczniej wywołanym na usta... O kobiety! Tu nastąpiły trzy westchnienia, jakby piersi Milusia były głębokim lochem, wstrząśnienia głową i gest, wyrażający ogromny zawód, z rodzaju tych śmiertelnych zawodów, na które nie ma ani ratunku ani nadziei, chyba — w szukaniu drugiego większego zawodu. Nasz bohater z głową podniesioną dumnie, jak rumak Aleksandra Macedońskiego, powstał z małej kozetki, która mu służyła przed chwilą za konfesjonał miłosnej spowiedzi, przystąpił do stolika krokiem poważnym, zdecydowanym i bez namysłu pochwycił... karafkę. Szklanka wody była dlań nektarem ożywczym, — czemuż nie mogła ona być w owéj chwili trunkiem letejskim?...

On, któremu wierzono na słowo, na spojrzenie, na uścisk ręki, — któremu zarzucano dotąd wszystko inne, niestałość, brak rozwagi, bałamuctwo, niedyskrecję — nie był przygotowany na takie *dictum acerbum*, jak brak wąsów.

Ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, pożegnał marszałkową z miną Napoleona pod Waterloo.

— Więc u niej lada sum więcej wart odemnie, powtarzał sobie rozgorączkowany — oh, zemszczę się... muszę mieć wąsy, łokciowe wąsy jak stary huzar — ale wtedy nie spojrzę nawet na nią, zobojętnieję jak głaz, jak bryła lodu, ale wpierw wąsy, wąsy przedewszystkiem!...

Miluś gotów był w tej chwili oddać całą czuprynę za kilkadziesiąt włosów pod nosem.

— O kobieto, mówił rozżalony stając przed lustrem, w jakie ty bagatele wchodzić możesz, jak twój drobiazgowy umysł mało jeszcze rozwiniętym być musi, kiedy tam gdzie chodzi o kwestję uczuć — ty najobojętniej patrzeć możesz pod nos ofierze twoich wdzięków zwodniczych! Ah, tego mi jeszcze żadna nie zrobiła dotychczas, — ale poczekaj tylko, odpokutujesz ty mi za to!

Z temi słowy Miluś Tatafiński wybiegł z domu na naradę do praktykanta w zawodzie farmacyjnym, pana Ka-

Z odwrotnéj strony u góry:
*Za Rzpltej. krakowskiej*
*na wniosek Prezesa Senatu Rgo.*
*Stanisława hr. Wodzickiego*
*rozpoczęto roboty około przechadzek publicznych*
*w r. 1820.*

Na dole:
*Pod kierunkiem Komitetu gospodarczego*
*z przeważnym udziałem Florjana Straszewskiego*
*a gorliwą pomocą jeometry Prof. Pawła Florkiewicza*
*ukończono to dzieło w r. 1838.*

÷ Na pogrzeb ś. p. hr. Gołuchowskiego, mający się odbyć dzisiaj, wyjechali do Lwowa: dr. Majer, prezes Akademji, dr. Czyrniański, rektor uniwersytetu, hr. Mieroszowski, prezes rady powiatowéj, dr. Zyblikiewicz, prezydent miasta, hr. Henryk Wodzicki i wiele innych osób.

XX Od 1 Sierpnia wolno jest w całéj Austrji w razie potrzeby zachowania tajemnicy, telegrafować pismem cyfrowaném.

8 Hr. Stanisław Mieroszowski, prezes Rady powiatowéj krakowskiéj, zaprosił członków reprezentacji powiatowéj do wspólnego udziału przy obrzędzie pogrzebowym ś. p. hr. Gołuchowskiego.

= P. Bolesław Ładnowski, ma występować wkrótce w rolach gościnnych na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie.

± Jest ostatnią wolą ś. p. Namiestnika, wyrażoną stanowczo w testamencie, aby pogrzeb Jego odbył się bez wszelkiej wystawy uroczystej, z największą prostotą i skromnością. Według tej ostatniej woli, którą rodzina zmarłego uszanuje i ściśle wykona, eksportacya zwłok na dworzec kolei żelaznej (Podzamcze) odbędzie się przy assystencji jednego tylko księdza. Zwłoki nie będą balsamowane.

+ Dziś w teatrze letnim po raz pierwszy trzy komedje; dwie oryginalne i jedna tłómaczona.

= Zmarły namiestnik nosił następujące tytuły: c. k. rzeczywisty tajny radca i podkomorzy, minister, dr. praw, kawaler wielkiéj wstęgi orderu ś. Szczepana i ces. ros. orderu Andrzeja Newskiego, tudzież kawaler orderu żelaznéj korony I. klasy, ces. ros. ś. Stanisława I. klasy, kawaler honorowy zakonu Joanitów, dziedziczny członek Izby Panów, prezydent kraj. dyr. skarbowéj, protektor gal. Tow. gospodarczego, członek honorowy Tow. muzycznego w Galicji, tudzież Tow. strzeleckiego w Krakowie, obywatel honorowy m. Lwowa, Krakowa, Tarnopola, Tarnowa, Rzeszowa, Halicza, Brzeżan, Jasła, Zaleszczyk, Kołomyi, Wieliczki, Sącza, Sokala, Mikołajowa, Leżajska, Jordanowa, Lubaczowa, Rohatyna, Trembowli, Drohobycza, Jarosławia, Przemyśla, Stanisławowa, Bełza, Śniatyna, Ropczyc, Mościsk, Sanoka, Biecza, Dobczyc, Mielca, Kolbuszowy, Oświęcima, Stryja, Kałusza, Złoczowa, Brodów, Bolechowa, Doliny, Jaworowa, Żółkwi i Gródka. Był również założycielem Gal. Ogól. Tow. Ubezpieczeń.

Nieboszczyk pozostawił trzech synów: 1. Agenora Marję Adama urodzonego w r. 1849 (jest obecnie sekretarzem legacji austrjackiéj w Paryżu); 2. Adama Marję Stanisława ur. w r. 1855 i 3. Józefa ur. 1861; nadto dwie córki, z których starsza Zofja ur. r. 1850 i Marja ur. 1854 roku.

## Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń we Lwowie.

Instytucja ta krajowa, któréj bilans na odwrotnéj stronie umieszczamy, zasługuje, ażeby o niéj wzmiankę zrobić — tém bardziéj, że interesa, jakie w kraju załatwia, są bardzo znaczne, zatém ze wszech miar godne są uwagi.

---

jetana Szponderka, zacnego młodziana woniejącego co niedziela paczulą do znudzenia, a przez sześć dni powszednich szlazem, rumiankiem, spirytusem kamforowym i anodynami. Pan Kajetan Szponderko zrozumiał od razu o co chodzi Milusiowi i z miną tajemniczą, którejby się ani Paracelsus nieboszczyk nie był powstydził, przyłożył jeden palec do nosa i myślał.

Miluś patrzał w niego jak w wyrocznią, jak w Jowisza, który ma porodzić Minerwę tylko że naszemu Jowiszowi do całości mitologicznego porównania brakowało odpowiedniej głowy. Pan Kajetan wiedział co się daje na kolki, na „ciśnienie w dołku", znał się wybornie na wizykatorjach i synapizmach, nawet szczycił się wynalezieniem niezawodnego środka na pluskwy, ale o środku na porost wąsów — nie wiedział. A przecież radzić trzeba było koniecznie po zaklęciu na wszystkie rany Boskie, przez wzgląd wreszcie na powagę swej nauki i stanowiska farmaceuty.

Pan Kajetan myślał i wymyślił wreszcie.

— Bierz pan to, mówił zniżonem tajemniczym głosem, dając Milusiowi starannie w złocony papier owiniętą flaszeczkę — codziennie na noc i po umyciu rano pędzlikiem należy przeciągnąć sobie nad ustami tam i napowrót kilka razy.

— I ręczysz pan za skutek, spytał porywczo Miluś rozpromieniony.

— Za trzy dni obaczysz pan sam, — tylko ostrożnie!

Milusiowi aż świeczki stanęły w oczach z radości, w przeczuciu wyimaginowanej przyszłości musnął już ręką podnosie, które dopiero meszkiem runiało i wybiegł z apteki niecierpliwy i pewny tryumfu.

Wróciwszy do domu postanowił nie czekać trzech dni; — czy przez trzy dni po dwa razy, czy raz a dobrze, to wszystkoby jedno być powinno, pomyślał i wolał spróbować raz a dobrze, więc zamknąwszy się wcześniej w swoim pokoju, zapuściwszy firankę wsiadł przed lusterkiem i począł palcem wcierać cudowny płyn pana Kajetana Szponderka; wreszcie umaczawszy szmatkę w nim przyłożył ją sobie szczelnie w miejscu gdzie miały się wysypać wąsy, a drugą na brodę i boki, i wdziawszy szlafmycę po dziadku, owinął się cały ręcznikiem i schował pod kołdrę. A z pod kołdry od czasu do czasu wydobywało się ciężkie westchnienie przerywane chrapaniem, na które nie zważajcie szanowne czytelniczki przez wzgląd, że mój idealny bohater, mój bezwąsy Apollo, Don Żuan, Lovellas etctr. powiatowy, — kawaler Miluś Tatafiński, obudzi się jutro z cudownemi wąsikami pod nosem, które śmiertelnie mają zranić złośliwą marszałkową.

*(Dokończenie nastąpi.)*

Z bilansu tego wyjmujemy ważniejsze cyfry i tak:

W roku 1874 miało Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń wpływu za ubezpieczenia od szkód elementarnych 1,125.002·40 c., rezerwa z roku 1873 złr. 343.379·60 c., razem złr. 1,468.382, zaś w dziale ubezpieczeń na życie złr. 165.264. 46 c., rezerwa roku poprzedniego złr. 37.819·45 c., razem złr. 203.083·91 c. czyli ogólny wpływ wszystkich działów złr. 1,671.465·91 c.

Towarzystwo zapłaciło szkód za pożary, gradobicia i wypadki śmierci złr. 655.790·20 c. członkowie spółek na przeżycie złożyli do końca roku ubiegłego w tém towarzystwie Złr. 105.781·40 c. (pierwszy termin likwidacyjny tych spółek przypada w roku 1883).

Zysku czystego osiągnięto na ubezpieczeniach ogniowych i gradowych złr. 48.369·82 cnt., życiowych złreń. 11.758·46 c., razem złr. 60.128·28 c.; ponieważ jednak w interesie transportowym strata złr. 59.041·75 c. wynosi, przeto czystego zysku w roku 1874 osiągnięto tylko fl. 1.086·50 centów.

Z tego wynika, że z interesu transportowego rezultaty niepomyślnie wypadły i strata tego działu zmniejszyła zyski dość znaczne działów ogniowego, gradowego i życiowego. Dyrekcja zatém widziała się spowodowaną ze względu na niekorzystne ryzyka w dziale tym zupełnie zaprzestać operować i dlatego interes transportowy jest od roku w likwidacji, zatem w zakres działania więcéj wchodzić nie będzie — gdyż nowych ubezpieczeń tego działu nie przyjmują.

Ostatecznie okazuje się, że strata z roku 1873, która złr. 54.286·09 c. wynosiła, zmniejszyła się na złr. 53.199·56 c.

Wykazana strata dowodzi, że Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń rzetelnie postępuje i nie ma na celu, jak to wiele innych Towarzystw robi, szczególnie Towarzystwa obce, przez fikcyjne zestawianie zysków, publiczność w błąd wprowadzać.

Ze wszystkiego widzimy, że interesa Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń są na racjonalnych podstawach oparte, co właściwie zawdzięczać należy Dyrekcji, która mimo anormalnéj ilości szkód i niekorzystnych stosunków w ogóle dla assekuracji umiała energicznėm i umiejętnėm kierownictwem nadać instytucji téj pomyślny rozwój, rokujący dobrą przyszłość.

## Nekrologja.

† Ś. p. **Ignacy Wężyk,** zmarł w 92 roku życia w Wulce na Podlasiu. Oficer napoleoński, był posłem na sejm przed r. 1830, a następnie przez długi czas Prezesem Komitetu Towarzystwa kredytowego.

## Rozmaitości.

± W Paryżu obecnie są w modzie pokojowe murzynki. Niedawno pewna dama posłała taką pokojowę do sklepu, ażeby jej kupiła pończochy koloru cielistego. Po chwili posłuszna murzynka wraca z czarnemi jak węgiel pończochami. Zrazu pani nie posiadała się z gniewu nad niezdarnością czarnej swej służącej, lecz po chwili spojrzawszy na nią wybuchła głośnym śmiechem, gdyż pojęła naraz, że murzynka nie mogła przynieść innych pończoch koloru cielistego.

◇ Dr Felder, burmistrz miasta Wiednia, wkrótce zostanie ideałem wszystkich burmistrzów Europy: przekonano się teraz, że dla utrzymania kontroli w tanich kuchniach, p. burmistrz codziennie przez czas pobytu swej rodziny na wsi — posyła sobie po obiad do którejkolwiek z nich, aby się osobiście przekonać, gdzie bywają za twarde knedle, albo za postne ziemniaki. Co więcej, Dr. Felder, częsty uczestnik obiadów dworskich, utrzymuje, że mu to jedzenie wcale smakuje. Nie wiemy czy to jest reklama dla tanich kuchen, czy tylko dowód, że pan burmistrz wiedeński nie jest wcale smakoszem.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny
*Arkadjusz Kleczewski.*

### Przewodnik.

Groby królewskie na Wawelu i Skarbiec kościelny zwiedzać można codziennie od godz. 10—12 rano i od 5—7 po pol.

Smocza jama, codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowéj władzy wojskowéj) bezpłatnie.

Wielki ołtarz w kościele P. Maryi (rzeźba Wita Stwosza), codziennie po południu za opłatą.

Biblioteka Jagiellońska (przy ulicy św. Anny) od 9 do 1, dla czytających codziennie, dla zwiedzających we czwartki, a w inne dnie za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny uniwersytecki w Colegium jagellonicum, otwarty dla publiczności (bezpłatnie) w Poniedziałki, Wtorki i Środy od god. 12 do 1.

Biblioteka i zbiory Akademji Umiejętności (w gmachu Akademji, ulica Sławkowska), codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe (ulica Franciszkańska), codziennie od 10—1 i od 3—5. Wstęp 20 c., w święta bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Tow. Prz. Sztuk pięknych (w pałacu biskupim, ulica Franciszkańska), codziennie od 11—4 prócz poniedziałku. Wstęp 30 cent., w niedzielę 15 c.

### KURS PAPIERÓW I PIENIĘDZY.

| Kraków 5 sierpnia. | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| Ruble ros. papierowe. . . . | 153 | — | 153 | 75 |
| Talary pruskie. . . . . . . . | 164 | — | 164 | 25 |
| Dukat austr. . . . . . . . . . | 5 | 24 | 5 | 28 |
| Napoleondor . . . . . . . . . | 8 | 90 | 8 | 93 |
| 20 mark. niem. . . . . . . . | 10 | 90 | 10 | 95 |
| Srebro austr. za 100 złr. . . | 100 | 80 | 101 | 25 |
| Obl. indem. gal. za 100 złr. | 88 | — | 88 | 50 |
| 4% listy zastawne . . . . . | 79 | — | 79 | 60 |
| 5 „ „ „ . . . . . | 88 | 10 | 88 | 75 |
| 6 „ „ zast. b. hipot. . . . | 92 | 50 | 93 | — |
| 4 „ „ w Król. pol. ser. I. (za rs. 100) | 96 | 60 | 96 | 90 |
| 4 „ „ „ „ „ II (za rs. 100) | 96 | 60 | 96 | 90 |
| 5 „ „ „ „ . . . . (za rs. 100) | 93 | 80 | 94 | — |
| 4 „ „ likw. w Król. pol. (za rs. 100) | 80 | 25 | 81 | — |
| Akcye kol. Kar. Lud. złr. 210 | 227 | — | 228 | — |
| „ „ lwow.-czer. „ 200 | 142 | — | 142 | 75 |
| „ „ warsz.wied. rsr. 60 | 90 | 50 | 91 | — |
| „ banku hipot. gal.. . . | — | — | — | — |
| „ „ gal. dla han. i prz. | — | — | — | — |
| Lombardy . . . . . . . . . . | 99 | 25 | 100 | — |
| Oblig. kolei rumuńs. tal 100 | 30 | — | 30 | 10 |
| Losy miasta Krakowa . . . | 15 | 50 | 16 | — |
| „ „ Bukaresztu . . | 9 | 75 | 10 | 50 |
| „ tureckie . . . . . . . . . | 53 | — | 53 | 25 |
| „ pożyczki z r. 1860 . . | 112 | 50 | 112 | 75 |
| „ „ z r. 1864 . . | 136 | — | 136 | 75 |
| „ „ węgierskiéj . | 82 | — | 82 | 50 |

# Czwarte zamknięcie rachunków Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń

## dnia 31 Grudnia 1874 roku.

## Wykaz obrotu w dziale ubezpieczeń od szkód elementarnych za r. 1874.

| Przychód. | zlr. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| 1. Rezerwa premji i rezerwa szkód z roku 1873 . . . . | 343.379 | 60 |
| 2. Premje i należytości za ubezpieczenia ogniowe, gradowe i transportowe . . . . . . . . . . | 1.125.002 | 40 |
| | 1,468.382 | — |

| Rozchód. | zlr. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| 1. Za reasekuracyę i storna . . . . . . . . . . . . . | 277.153 | 77 |
| 2. Za prowizje . . . . . . . . . . . . . . . . | 173.356 | 54 |
| 3. Zapłacone szkody . . . . . . . . . . . . . . | 649.351 | 15 |
| 4. Rezerwa premji za ubezpieczenia przechodzące na dalsze lata . . . . . . . . . . . . . . . . . | 282.325 | 84 |
| 5. Rezerwa na szkody nieregulowane z potrąceniem udziałów reassekuracji . . . . . . . . . . . . | 11.074 | 16 |
| 6. Przychód brutto . . . . . . . . . . . . . . | 75.120 | 54 |
| | 1,468.382 | — |

## Trzeci wykaz obrotu w dziale ubezpieczeń na życie za rok 1874.

| Przychód. | | Zlr. w. a. | ct. |
|---|---|---|---|
| Rezerwa premji i przeniesienia roku poprzedniego | 30.637·19 | | |
| Rezerwa mniejszéj śmiertelności roku poprzedniego | 272·59 | | |
| Assocyjna rezerwa roku poprzedniego | 5.805.90 | 36.715 | 68 |
| Rezerwa szkód roku poprzedniego . . . . . . . . . | | 1.103 | 77 |
| Wpłacone premje i wkładki . . . . . . . . . . . | | 137.233 | 62 |
| Należytości za administracyę wzajemnych spółek na przeżycie . . . . . . . . . . . . . . . . . . | | 17.611 | 53 |
| Należytości za police porto i stęple | | 7.950 | 53 |
| Odsetki i różne przychody . . . . . . . . . . . | | 2.468 | 78 |
| | | 203.083 | 91 |

| Rozchód. | | zlr. w. a. | ct. |
|---|---|---|---|
| Rezerwa premji i przeniesienia (niewliczając taryfy II) . . . . . . . | 54.883·89 | | |
| Rezerwa asocjacyjna . . . . . . . . . . . | 9.254·61 | | |
| Rezerwa mniejszéj śmiertelności . . . . . | 4.593.16 | 68.731 | 66 |
| Wkładki asocjacyjne . . . . . . . . . . . . . . | | 44.794 | 74 |
| Czyste premje ubezpieczonych według taryfy II. . . . . | | 2.286 | 60 |
| Premje za reasekuracye i storna . . . . . . . . . . | | 30.026 | 96 |
| Wypłacono z powodu wypadków śmierci | | | |
| Szkody lat poprzednich . . . . . | 1.103.77 | | |
| Szkody z roku 1874 . . . . . . | 5.335·28 | 6.439 | 05 |
| Rezerwa na wypadki śmierci . . . . . . . . . . . | | 2.000 | — |
| Prowizja akwizycyjna za rok 1874 . . . . . . . . . | | 12.050 | 17 |
| Honorarja lekarskie . . . . . . . . . . . . . | | 3.161 | 66 |
| Prowizja za inkasso . . . . . . . . . . . . . . | | 921 | 75 |
| Należytości steplowe . . . . . . . . . . . . . . | | 2.404 | 58 |
| Brutto zysk . . . . . . . . . . . . . . . . . | | 30.266 | 74 |
| | | 203.083 | 91 |

## Winien — Konto zysków i strat — Ma

**Winien**

| | Zł. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| Ogólne koszta *tak* w centralnéj Dyrekcyi we Lwowie, jakotéż we wszystkich filiach, reprezentacyach i ajencyach będących pod bezpośrednim zarządem: w dziale ubezpieczeń od szkód elementarnych 92,310.18; w dziale ubezpieczeń życiowych 16,959.55 | 109,269 | 73 |
| Statutem przepisane umorzenie kosztów organizacyi i inwentarza z działów szkód elementarnych . . . . . | 8,640 | 21 |
| Toż samo z działu ubezpieczeń na życie . . . . . . | 1,548 | 73 |
| Zysk z 1874 roku . . . . . . . . . . | 1,086 | 53 |
| | 120,545 | 20 |
| Strata z 1873 roku . . . . . . | 54,286 | 09 |
| | 54,286 | 09 |

**Ma**

| | Zł. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| Brutto-zysk z działu ubezpieczeń od szkód elementarnych | 75,120 | 54 |
| Brutto-zysk z działu ubezpieczeń życiowych . . . . | 30,266 | 74 |
| Odsetki . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 15,157 | 92 |
| | 120,545 | 20 |
| Zysk z 1874 . . . . . . . . . . . . | 1,086 | 53 |
| Strata . . . . . . . . . . . . . . | 53,199 | 56 |
| | 54,286 | 09 |

## Stan czynny. — Bilans z dnia 31 Grudnia 1874. — Stan bierny.

**Stan czynny.**

| | Zł. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| Akcye nie wydane w obieg . . . . . . . . . . . | 1,200,000 | — |
| Zobowiązanie akcyonaryuszów na mocy statutu . . . | 480,000 | — |
| Obligi długu państwa i papiery mające obieg na giełdzie | 160,632 | 26 |
| Eskontowane weksle . . . . . . . . . . . . . . | 110,504 | 37 |
| Kapitały u rozmaitych banków i należytości od Tow. ubezp. | 144,209 | 96 |
| Należytości od filij i ajencyj . . . . . . . . . . | 88,396 | 24 |
| Weksle za premie . . . . . . . . . . . . . . . . | 266,117 | 50 |
| Koszta założenia i organizacyi z potrąceniem statutem przepisanego umorzenia . . . . . . . . . . . | 51,841 | 27 |
| Saldo działu ubezpieczeń na życie u Towarzystw reasekuracyjnych filij i ajencyj . . . . . . . . . . . | 45,876 | 11 |
| Weksle działu ubezpieczeń życiowych . . . . . . . | 2,726 | 75 |
| Z góry wypłacone prowizye od ubezpieczeń na życie . | 28,755 | — |
| Koszta założenia i organizacyi działu ubezpieczeń życiow. | 10,922 | 02 |
| Stan kasy . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 4,704 | 35 |
| Strata 1873 roku 54,286.09 | | |
| Od tego zysk z 1874 roku 1,086.53 | | |
| Straty z przeniesieniem . . . . . . . . | 53,199 | 56 |
| | 2,647,885 | 39 |

**Stan bierny.**

| | Zł. w. a. | ct. |
|---|---|---|
| Kapitał zakładowy . . . . . . . . . . . . . . . . | 2,000,000 | — |
| Rezerwa premii za uszkodzenie od szkód elementarnych | 282,325 | 84 |
| Rezerwa szkód . . . . . . . . . . . . . , . | 11,074 | 16 |
| Wierzyciele . . . . . . . . . . . . . . . . . | 172,162 | 57 |
| Niepodniesiona dywidenda . . . . . . . . . . . | 20 | — |
| Rezerwa premii w dziale ubezpieczeń życiowych . . . | 64,138 | 50 |
| Rezerwa szkód od ubezpieczeń życiowych . . . . . | 2,000 | — |
| Fundusz asocyacyjny . . . . . . . . . . . . . | 105,781 | 40 |
| Wierzyciele działu ubezpieczeń na życie . . . . . . | 10,382 | 92 |
| | 2,647,885 | 39 |

Lwów dnia 31 Grudnia 1874.

## Za radę administracyjną:

Wiceprezes:
**Karol hr. Mier.**

Komisarz rządowy;
**Franciszek Karasiński.**

Dyrektor:
**M. Krasucki.**

Członkowie:
**Edward Ksawery hr. Fredro, Gustaw Postruski.**

Komitet rewizyjny:
**Józef Mysłowski, Aleksander Terlecki, Benedykt Liss.**

Centralny Buchhalter;
**H. Brandeis.**

C. k. uprz. gal. kolej  Karola Ludwika.

L. 4291.

# Obwieszczenie.

Z dniem 3. Sierpnia s. st. (15. Sierpnia s. n.) wejdzie w życie taryfa specjalna dla przewozu zboża, ziarn strączkowych, nasion olejnych nadawanych w pełnych ładunkach wagonowych na każdy list frachtowy, dalej dla próżnych worów w dowolnej ilości przesełanych między stacjami południowo-rosyjskiemi a północno-niemieckiemi, przezco równocześnie stają się nieważnemi odpowiednie pozycje taryfy zbożowej do Wrocławia i Szczecina w ruchu związkowym południowo-rosyjsko-galicyjsko-północno-niemieckim z dnia 1 (13) maja 1873 roku.

Egzemplarzy tej taryfy zbożowej dostać można w naszych stacjach, dalej w biurze komercjalnem we Lwowie, i w ekonomacie w Wiedniu.

Lwów w Lipcu 1875.

**Dyrekcja ruchu.**



W drukarni L. Paszkowskiego pod zarządem Józefa Łakocińskiego.